

Wierność aż po heroizm

„Posłaniec św. Antoniego z Padwy” 12(2007) nr 2, s.20-21.

Współczesny świat cechuje się przede wszystkim dążeniem do zmian. Nawet obiegowe powiedzenie, które głosi, że „tylko krowa nie zmienia zdania”, manifestuje zmienność ludzkich poglądów i opinii jako dowód postępu i wysokiego stopnia ucywilizowania. Tymczasem prawdziwa dojrzałość dąży do pewnej stałości. Człowiek urobiony duchowo i dojrzały emocjonalnie jest stały w swoich uczuciach i poglądach, które wyrobił sobie na bazie zdobytego doświadczenia, intelektualnego poznania i osądu sumienia.

Zasada zmienności nie ominęła nawet małżeństwa, które w dzisiejszym świecie „cieszy się” swoistą wolnością, gdyż w każdej chwili można na kilka chwil „odskoczyć” od monotonii stałego związku i oddać się chwilowej fascynacji kimś innym.

Miłość – siła wiążąca

Siłą wiążącą dwoje ludzi jest miłość, która swe źródło ma przede wszystkim w Bogu, który jest samą Miłością (por. 1J 4,8). Człowiek jako Jego stworzenie partycypuje w miłości Bożej, przenosząc ten ideał w realia ziemskiego życia. Bóg swoją łaską dokonuje w nim radykalnego przeobrażenia, sprawiając, że wychodzi on ze swego „ja” i zmierza ku drugiemu „ty”. Człowiek jako jedyna istota stworzona dla niej samej, w samym akcie stwórczym został powołany do realizacji powołania do miłości. Zdolność kochania została mu dana w jego naturze, i jak Adam szukał właściwej dla siebie pomocy, tak każdy człowiek szuka właściwego dla swej płci towarzysza życia. Tylko życie dla drugiego, obdarzanie drugiej ludzkiej istoty miłością sprawia, że człowiek rozwija się, osiągając swoją pełnię, naznaczoną przez Boga (por. ŚDM 87,2).

Miłość nigdy nie jest gotowym produktem podanym człowiekowi. Każdy od najmłodszych lat musi się jej uczyć i zdobywać kolejne jej wtajemniczenia, najpierw w domu rodzinnym, wśród bliskich, przyjaciół aż po pierwsze sympatie. Istotą dążenia do prawdziwej miłości jest zdolność poznawania drugiego człowieka i otwarcia się na tego, który z kolei chce mnie poznać. Owo wzajemne odkrywanie się daje gwarancję, iż słowo „kocham” będzie skierowane pod właściwy adres i w przyszłym związku nie okaże się bolesnym zawodem.

Na bazie tego poznania wyrasta wierność, która jest gwarantem stabilności związku i harmonii przyszłych członków rodziny. „Kochać” bowiem oznacza wybierać drugą osobę na zawsze, w sposób bezinteresowny i nieograniczony żadnymi warunkami.

Cechą wspólną wszystkich istniejących definicji miłości jest: dążenie do zjednoczenia z jej przedmiotem. Owa siła jednocząca zachowuje jednak istniejące różnice dwojga osób, czyli by stać się jednością, trzeba pozostać dwojgiem. Miłość jednocząca dwie osoby pozostawia je autonomicznymi i wolnymi w swoim działaniu, a siła sprawcza miłości unifikuje je tak ściśle, że stanowią jedno, nie w sensie bytowym, lecz duchowym.

Miarą miłości dojrzałej jest istnienie dla innych – jest to główny wskaźnik i miara dojrzałości człowieka do obdarzenia drugiej osoby miłością. Tylko taka miłość może sprawić, że druga osoba będzie przez nią realizować siebie. Osoba

ludzka bowiem poprzez zbliżanie się do Boga-Miłości staje się pełniejszą osobą, zaś obdarzając miłością inne osoby, jeszcze bardziej upodabnia się do Stwórcy.

Wierność Chrystusa

Wierność pary małżeńskiej osadzona jest na wzorcu, jaki zostawił nam Chrystus w swojej relacji do Kościoła. Miłość Pana do swej Oblubienicy opisywana przez św. Pawła (por. Ef 5,21nn), pomimo grzeszności i niewierności grzesznych członków Kościoła, jest niezmienna aż po szaleństwo krzyża. Miłość małżonków zatem, wzorując się na oddaniu się Chrystusa Kościołowi, trwa, mimo osobistych zawodów, nie spełnionych nadziei, utraconych marzeń i ponurej, codziennej rzeczywistości gderliwej żony czy beznadziejnego pod każdym względem męża. Codzienne krzyżowanie się w związku małżeńskim stanowi jego cechę nadrzędną, wyrażającą w pełni ideę bezgranicznego oddania się mojemu „ja” drugiemu „ty”. W momencie, gdy oboje małżonków właśnie w ten sposób zacznie pojmować swój związek jako krzyżowanie się dla drugiego, miłosna relacja zaczyna nabierać właściwego wymiaru i staje się źródłem ich wzajemnego uświęcenia.

Skutki zdrady małżeńskiej

W dzisiejszych czasach niewierność przybiera różne wymiary i może być związana z działaniem afektywnym i bezafektywnym. Na temat bezafektywnych relacji pisaliśmy przy okazji omawiania problemu prostytutki we współczesnym świecie. Jednak bezafektywne relacje seksualne mogą dotyczyć także przypadkowych znajomości, co destrukcyjnie wpływa na osobowość człowieka oraz jego rodzinę. Psychologowie potwierdzają, że mężczyźni mający za sobą doświadczenia seksualne pozbawione uczucia nie potrafią zapanować nad swoim popędem seksualnym. Brak im wycucia, by stworzyć uczuciową atmosferę wokół małżeńskich relacji seksualnych, są egoistami pozbawionymi tendencji do dostosowywania się do współmałżonki. Stąd też ich szanse na zbudowanie w swoim związku małżeńskim trwałej relacji opartej na zaufaniu i miłości są niewielkie.

Miłość małżeńska domaga się wierności i wyłączności (por. HV, 9), stąd też zdrada w każdej postaci jest poważnym nieporządkiem moralnym uderzającym w dobro jedności małżeńskiej.

Zdradę, jaką z pewnością są kontakty z prostytutkami należy, w świetle nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie, uznać za nieporządek moralny, gdyż postawa ta działa destrukcyjnie na jedność małżeństwa i rodziny. W przypadku pozamałżeńskich kontaktów seksualnych z przygodnymi osobami, istnieje w obecnym czasie poważna groźba zarażenia się wirusem HIV (*Human Immunodeficiency Virus*). Zagrożenia płynące z pozamałżeńskich kontaktów seksualnych występują w trzech dziedzinach:

- zdrowie indywidualne i społeczne, gdzie występują następujące typy zagrożeń:
 1. pierwszym jest choroba AIDS (*Acquired Immunodeficiency Syndrome*), która we wszystkich przypadkach kończy się śmiercią.;
 2. drugim czynnikiem zagrażającym zdrowiu jednostek i społeczeństwa są przenoszone drogą płciową choroby weneryczne (*Veneral Diseases*);
 3. trzecią grupą zagrożeń chorobowych, przenoszonych drogą płciową (*Sexually Transmitted Diseases*). Do takich chorób należy m.in. wirusowe zapalenie wątroby typu C (*hepatitis C*), wywoływane przez wirus HCV;

- życie rodzinne. Dla żony wiadomość o kontaktach męża z innymi kobietami czy żony z mężczyznami jest zburzeniem wiary i ufności, jaką w nim pokładał(a). Taka forma zdrady nie pozostaje obojętna na psychikę dzieci – nagle ideał człowieka, którym był ojciec lub matka ulega zawaleniu. W dziecku następuje blokada wiary w stosunku do starszych, których zaczyna traktować sceptycznie, co może źle odbić się na jego dalszym życiu.
- wartości duchowe i religijne. Małżeństwo jest świątynią i nie ma w nim miejsca na działania, które sprzeciwiają się jego istocie. Rodzina – mały Kościół; – przez zdradę zostaje kompletnie rozbita. Stałe życie w grzechu powoduje degradację duchową i stopniowe zubożenie człowieka na wartości religijne i duchowe.

Każda niewierność w małżeństwie sieje straszliwe spustoszenie, które niszczy istniejącą w rodzinie harmonię i pokój. Człowiek dopuszczający się zdrady osłabia miłość, która stanowi fundament każdego związku.